

1967

Ochoł. Uchtańska Krystyna urodzona 21 1924r.

noj. Wileńskie pow. Dębina majtek Janusze-
zamieszkała w Warszawie i tam uczęszczałam
do gimnazjum w Warszawie 1939r wyjechałam
na niemiecką służbę do Matki na wakacje

i tam zastała mnie wojna, przysięgę
wolszemiłk. 29-11-40r zostałaam wraz z

Matką, wozem kuriera na służbę do Rosji
obł. Archangielskiy pow. Sielkierna Korgona

i tam pracowałam sucho w lasach przy
sciąganiu i ładowaniu drewna na samą trakcję
Kawanki mieszkanione i materialne były

okropne. Mieszkałam w barakach z desek.
cudnie było moje rożnego robaectwa, głod,
chłód i nuryzami pranie, nago, bozo
dokuczało nam bardzo i moe polakon
znawo. Ludzie który byli, ze mnie byli to.

Polacy Białorusini, i tudy.

Z parod tych byli Litacy ze zapomnieli
o Polsce stali sie patrijotami rosyjskimi
i pracowali na konie niade sowieckich.
Byly to: Borkonska Anna z Warszawy studentka
agronomii, Hilewska roznna z Warszawy, Gientkova
Maria z Wlenszazyeny, Burkotowa Hilhelmina
i Sorokowna Anna. Te kobiety pracowaly
z zapatem z calych ni na z niadem NKWD
Moc polakow zostalo aresetowanymi przez
Mielcy innymi rodakami, zostala aresetowana
moja Matka, Czechowska Sabina ktora zoltecyli
z trzyletnio wrenki, podchorazak Czeski,
Serital ktory juz zmarl. nigdy nie loscie
mogli wrócic do kraju i nie loscie mogli
pryrturycy w Ojczyznie Polacy a ktory zostali
za aresetowanymi przez te kobiety do dzisiaj
dnia nie wrócili, na wskutek amnesti
do dnia 15 III 48r nie zostali zwolnieni.
Te osobnosci ktore pracowaly na konie
niadem NKWD pozniej wymienione przyjechaly

do Persji, dobrane imię pochodzito. Takie
osoby są wrogami naszymi i ^{nie} powiniemy
wrócić do kraju. Nie zasługują na tak wielkie
szczęście jakim jest powrót do Ojczyzny.

Po amnestii wyjechałam z niestrę do
ob. Szwecyjki a kilka miesięcy później
wyjechałam do Guszar i tam z niestrę
zostałam przyjęta do sekty Junacki.

W marcu wyjechałam do Persji i z
9-VI-42 zostałam przyjęta do PSKK.

7361